

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!



Głos KOSZALINSKI

Cena 15 gr
Stron 5
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 306 (577) KOSZALIN 7 LISTOPADA 1950 r. Rok II

»Wielka Rewolucja
Październikowa
zapoczątkowała nową
erę w dziejach
ludzkości«

LENIN



CHWAŁA PAŹDZIERNIKOWI

Jakże, patrząc na naszą Ojczyznę, na nasze socjalistyczne dzisiaj, nie wyrazić wdzięczności dla pierwszego kraju socjalizmu, ojczyzny zwycięskiej Rewolucji Październikowej — dla Związku Radzieckiego. Dla zwycięstwa socjalizmu, dla tej samej sprawy pracowali Marchlewski i Dzierżyński, ginęli na szubienicach carskich i pod murami jaśniepańskich cytadel Waryński i Kasprzak, Okrzeja i Hibner — bohaterowie ruchu robotniczego. Dla niego stawiali barykady robotnicy Łódzcy w 1905 r., górnicy Zagłębia Dąbrowskiego w 1918 r., lud krakowski w 1923 r. Dla niego pod nosili bunty małorolni chłopci, dla niego szli do sanacyjnych więzień i faszystowskich obozów najlepsi synowie narodu.

Dla niego, dla socjalizmu, lud polski walczył na śmierć i życie z antynarodową, zaprzędaną pod żegaczom wojennym arystokracją i burżuazją. W walce o wolność i pokój dla naszego narodu i wszystkich narodów na całym świecie bohaterski żołnierz radziecki przeszedł długą drogę sławnych bitew od Moskwy, poprzez Warszawę, Kolobrzeg i Berlin.

Strzeliste obeliski błyszczą czerwonymi gwiazdami na skromnych kamieniach grobowych we wszystkich zakątkach ziemi polskiej. Na wieczną pamięć wykuto imiona poległych bohaterów. Na cmentarzu żołnierzy radzieckich i polskich w robotniczej Łodzi kwitną wiosną drzewa i kwiaty, a między nagrobkami chodzą dzieci tkaczy. Myślałem nie raz, że to najpiękniejsza nagroda dla poległych bohaterów te swobodne, szczęśliwe dzieci, ocalone od zagłady faszystowskiej.

Taka jest nasza Ojczyzna, zrodzona z Wielkiego Października. Spójrz na Warszawę, jej stolicę, kolebkę ruchu rewolucyjnego, miasto wypalone do fundamentów przez bandytów hitlerowskich. Powitają cię w Warszawie na każdej ulicy rusztowania żelbetonowych budowli, domów szybkościowych. Murarze warszawscy stawiają je systemem potokowym, którego nauczyli się od radzieckich towarzyszy. Lud Warszawy pamięta, że pierwszą pomoc w jej odbudowie dał Związek Radziecki i wdzięczny jest, że braterska ta, nieustanna pomoc umożliwiła szybką odbu-

dowę i przebudowę Warszawy na nowych, socjalistycznych zasadach.

To, że dziś w pałacach przy Trasie W-Z mieszkają przodownicy pracy, to, że zobaczysz

wśród drzew tańczą i bawią się mieszkańcy osiedla, że zaciszne czytelnie i biblioteki napelniają się robotnikami — to wszystko byłoby niemożliwe bez Wielkiego Października.

dzie napotkasz nowe, piękne, socjalistyczne życie.

Pod Krakowem, gdzie niegdyś srożyła się okropna bieda chłopska, budujemy największy obiekt naszego Planu 6-letniego

Radzieckiego, który dał nam plany, maszyny, fachowców.

Kiedy spojrzysz na zachód, ogarniesz oczyma niezmiernie równiny, doliny i wzgórza nad Odrą i Nysą, granicą pokoju. Wytyczyło ją zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitleryzmem, utrwaliła przyjaźń Związku Radzieckiego do Polski, zabezpieczył osobisty wkład towarzysza Stalina. Nad tą granicą, gdzie niegdyś rozciągały się majątki junkrów pruskich, gdzie ćwiczyły się oddziały SS i zakładano kazamaty przeciw miłującym pokój narodom, gdzie faszysty budowali krematoria i komory gazowe, tam dziś rośnie spółdzielcza i PGR-owska pszenica, tam zielenią się żyzne pola, tam orzą ziemię traktory i rozlega się radosny, szczęśliwy śpiew żniwiarzy. Na drugim brzegu rzeki dziś również orzą traktory, również zieleni się pszenica, również słychać pokojową pieśń, podchwytywaną przez młodzież niemiecką.

Nad morzem Polski, w jej wielkich portach trwa płodna praca. Były całkowicie zniszczone. Znowu pomoc radziecka umożliwiła ich odbudowę. Dziś przeladują w nich dźwigi węgiel, zboże, maszyny i drzewo, a statki nasze żeglują po wszystkich morzach świata.

Ojczyzna nasza rośnie, z każdym dniem staje się silniejsza i piękniejsza. Na uczelniach i uniwersytetach studuje w tym roku dwa razy więcej młodzieży, niż za czasów kapitalistycznych. Wie ona dobrze, komu zawdzięcza to, że w dawnych pałacach hrabiowskich znajdują się dzisiaj szkoły. Dlatego ze zrozumiałą radością śpiewa przy ogniskach i w świetlicach wraz z pieśniami o kalinie i traktorzystach piosenki o wielkim Związku Radzieckim.

Piękny jest nasz kraj, rozwijający się dzięki przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego. Naszą Polskę Ludową zrodziło bowiem wspaniałe zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej. Piękne jest imię mojej Ojczyzny — Polska Ludowa, kraju, który buduje podstawy socjalizmu, narodu, który walczy o pokój. A gdy wzmawiamy słowo Socjalizm i Pokój, to nierozdzielnie łączymy je z imieniem Stalina. I u nas, jak na całym świecie, lud śpiewa o Nim pieśni.

TADEUSZ BOROWSKI



dzisiaj budowę ogromnej fabryki samochodów pod Warszawą, to, że na Rynku Mariensztackim gra muzyka i

Nasz wolny naród, za przykładem narodów radzieckich, buduje podstawy socjalizmu. Gdziekolwiek obrócisz wzrok, wszędzie — Nową Hute, widomy owoc Rewolucji Październikowej. Nie moglibyśmy marzyć o jej budowie, gdyby nie pomoc Związku

Niech żyje XXXIII rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Stanisław Szydlowski

Październik

Świat się narodził
przed milionami lat
i sadłem zbrodni obrastał. —
Świat po raz drugi
przyszł na świat
w czas Października — w siedemnastym.

Zaraz w osiemnastym
kapitał parł
na Październik najemne wojska. —
Złamała bęczy
kapitału kark
pięć robotniczo-chłopska.

I tak na świecie
dwa światy są
w walce 33 lata: —
Październikowy
świat twórczych rąk
i świat podpalaczy świata.

Lypnie podpalacz
na kalendarz okiem.
Iypnie i widzi... — Październik!
Wspomnienie strachem
podcina mu nogi,
no i stąd — atak hysterii.

Azaliż na świecie
widziana to rzecz
tak pastwić się nad przyrodą?!...
Październik —
rzeki zawraca wstecz,
pustynie użyźnia narodom.

Gdzie jarzmo kłamstwa —
Październik idzie
uczyć prawdy litery.
Poznaje ludzkość
alfabet życia
od A do ZSRR.

Idzie Październik,
ludy mu droge
torują na kontynentach.
Tych, co podłożyc
pod świat chęć ogień,
bije po rekach.

Idzie Październik!
Grzmi kula ziemską,
huczy miliardem kroków.
Idzie do szturmu
ludzkość zwycięska:
Pokój!
Socjalizm!
Pokój!

Ameryka

W KULUARACH KONGRESU

I SZY KONGRESMAN: — Czy pan już słyszał tę historię o nowym spisku „Czerwonych“?

II KONGRESMAN. — Ha, ha, ha! To dobre! Czy ja słyszałem? Przecież ja sam ją wymyśliłem!

ABSOLWENT

STUDENT Z DYPLOMEM: — Co pan raz, czyta, panie profesorze, po opuszczeniu uniwersytetu?

PROFESOR: — Ten dział w gazetach, który rozpoczyna się od słów „Potrzeba siły roboczej...”

RZADKI EKSPONAT MUZEALNY

Po Luna.parku kręci się tam i z powrotem jakiś mizerny człowieczyna z żoną i dwoma dorosłymi synami. Cała rodzina przystaje w pewnym momencie przed jaskrawa reklama, przedstawiającą szkielet.

— Proszę do środka, mister, proszę bardzo! — krzyczy tzw. „wywoływacz”. — Jedyny na świecie żywy szkielet, żywy trup! Przekonacie się sami! Cała zabawa pięć centów od osoby!

— Bardzo chciałbym popatrzeć na ten szkielet — rzeki ojciec rodziny — ale cóż, nie jesteśmy w stanie tyle zapłacić, choć wszyscy, jak tu jesteśmy, mamy stałą pracę.

— Stałą pracę?! — Wywoływacz rozdziawił usta. — Wszyscy czworo? I w całej rodzinie ani jednego bezrobotnego? Niech pan chwileczkę poczeka. Zawołam mój szkielet, niech i on na was popatrzy.

(„Ogoniok”)

Podżegaczom wojennym



rys. I. Igin

przestroga na czasie

U FRANCUSKICH DOKERÓW



rys. L. Siefertis

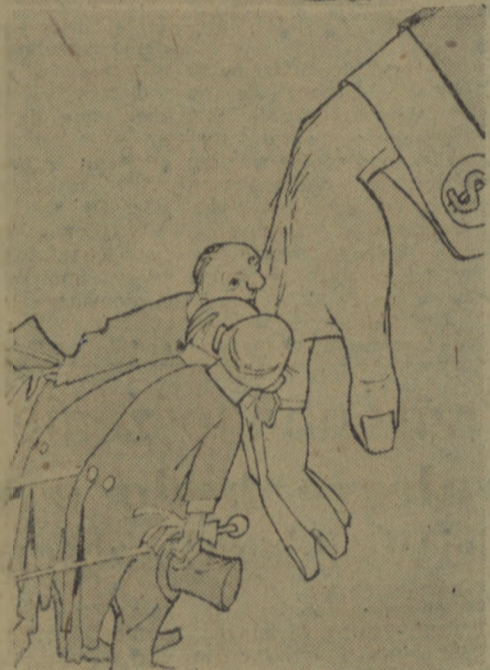
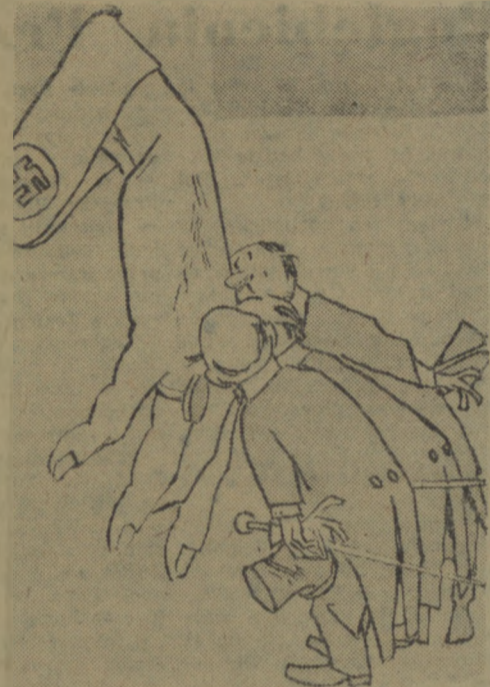
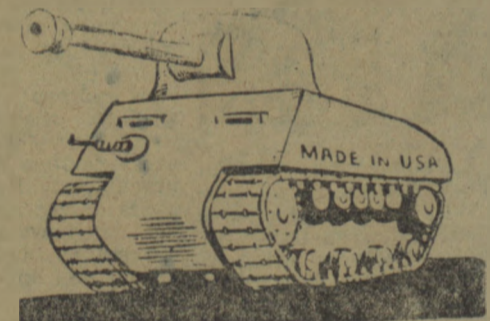
PODPISANO... ...WYKONANO

Wuj SAM-obójca



rys. Kukryniksy

U SOCJALDEMOKRATÓW ZACHODU

rys. L. Siefertis
ZMIANA PANArys. S. Czysiatkow
GŁOS AMERYKI

PRZYGOTOWANO W USA

rys. S. Czysiatkow
WYKONANO W KOREIWszystkie rysunki z radzieckiego
pisma satyrycznego „Krokodyl”